

Warszawa, 12 luty 2008 r.

Drogi Jasiu,

wyszłem do kolegi. Nie wiem, kiedy wrócę z powrotem. Obierz sobie pomarańczę i napij się kakaa.

Pamiętaj, nie włączaj telewizora! Mam prośbę, poszukaj, proszę, smyczę Burka.

Zacznij się uczyć do sprawdzianu! To już przedostatni sygnał. Rusz szyją i pomyśl, co kupić Mamie na imieniny, bo znowu zostawisz mnie na wodzie. W każdym razie obaj będziemy błyszczeć okiem.

Twój Ukochany brat Zdzisio!

PS

Gdy przyszedłem do domu, włączyłem alarm. Proszę, nie wyłączaj go. Powiedz dla Rodziców, że niedługo wrócę. Miej wszystko na oczach!